

Intruz, Bristol (prod. Sokollo)

Kiedyś zwrócę naszemu miastu. Ma robić wrażenie. Bristol!

Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol
Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol

Bristol - i w neonach duży napis
Bristol - doba hotelowa gratis
Bristol - ma być jak na obrazku
Obiecuję: kiedyś zwrócę go naszemu miastu

Znów pytanie: kiedy płyta w składzie "Raportu z rejonu"?
Jak chłopaki przyjadą i zamieszkają w Opolu
Ja zapraszam do Bristolu, czujcie się jak w domu
Na każde zawołanie boy do każdego pokoju
Nie zaszkodzi trochę gracji w pakiecie z komfortem
Bez frajerskiej burżuazji i pucowania jąder
Bar otwarty całą dobę, miejsce porzuconych wraków
Gdzie najebane gwiazdy żaliły się po pijaku
Każdy na swój sposób próbuje uciec od zła
Jak coś: rozbij lustro i trzymaj kawałek szkła
Chcesz rozwijać pasję? To zrób rezerwację
Walczymy o rację i o reputację
Kiedyś wybuduję Bristol i zapalę duży neon
Widzimy się na balu razem z Adamem i Ewą
Wcale niekoniecznie każdy musi być artystą
Czuj się jak u siebie, witamy w hotelu Bristol

Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol
Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol

Bristol - i w neonach duży napis
Bristol - doba hotelowa gratis
Bristol - ma być jak na obrazku
Obiecuję: kiedyś zwrócę go naszemu miastu

Ma robić wrażenie jak kurwa Harley-Davidson
Wita hotel Bristol, czeka Jack Daniel's i Winston
Panowie w okularach, kobietom błyszczą suknie
A gentleman nigdy tańca nie odmawia, absolutnie
Pod ogromnym żyrandolem, wiszącym na wprost balkonu
Na parkiecie heca na bankiecie w Bristolu
Na korytarzach dywany będą w złotą szachownicę
Klamki, w których będziesz mógł zobaczyć swe odbicie
Czy lato, czy zima, bez szalika się przeziębisz
Na pierwszym miejscu rodzina, a na drugim prestiż
Z pierdolonego peronu, aż do recepcji w Bristolu
Nieważne, czy garnitury, za brak kultury wylecisz
Niech żywa muzyka zagra wszystkim przy kolacji
Żaden z moich ziomów nie wymyślił aplikacji
Są też tacy, którzy muszą się przykitrać przed policją
Czuj się jak u siebie, witamy w hotelu Bristol

Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol
Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol

Bristol - i w neonach duży napis
Bristol - doba hotelowa gratis
Bristol - ma być jak na obrazku
Obiecuje: kiedyś zwrócę go naszemu miastu